

Dyskusja nt. książki Franza Neumanna



O aktualności zagadnień poruszonych w książce Franza Neumanna "BEHEMOT. Narodowy Socjalizm. Ustrój i funkcjonowanie 1933-1944" rozmawiano podczas spotkania zorganizowanego 27 lutego br. w POLIN Muzeum Żydów Polskich w Warszawie.

W dyskusji, którą prowadził Jerzy Giebułtowski, udział wzięli Konstanty Gebert i Rafał Wnuk.

„Behemot” to szczegółowa analiza faszyzmu niemieckiego, opisująca m.in. rolę partii władzy i kult wodza, likwidację klasy średniej, kontrolę prywatności jednostki, sprowadzenie prawa do woli dyktatora i środka do osiągania konkretnych celów politycznych. Neumann opisuje państwo nazistowskie jako antypaństwo, pełne chaosu i walki o władzę.

Dzieło Neumanna posłużyło Stanom Zjednoczonym do sformułowania ich celów politycznych wobec powojennych Niemiec. Te cele to: denazyfikacja, demokratyzacja, demilitaryzacja i dekartelizacja. Każdy z tych celów skierowany był przeciwko jednemu z wyodrębnionych przez Neumanna elementów systemu władzy. On sam był jednym z prokuratorów, przygotowujących norymberskie procesy niemieckich zbrodniarzy wojennych.

Podczas dyskusji na temat książki uczestnicy podkreślali, że Neumann opierał się wyłącznie na materiałach jawnych i ogólnodostępnych, jakie znalazł w artykułach prasowych, aktach prawnych czy w broszurach urzędowych.

Prowadzący spotkanie Jerzy Giebułtowski, który przetłumaczył dzieło na język polski, zwracał uwagę, że książka została wydana w roku 1942, a następnie w roku 1944 poszerzona o aneks, stanowiący odrębną część pracy, przez co może zaskakiwać czytelnika opisywanie wydarzeń w czasie teraźniejszym.

Konstanty Gebert podkreślał, że jest to ciężka lektura, wręcz niezredagowana, jednak niepokojąco aktualna, nie tylko ze względu na procesy polityczne zachodzące w Europie, ale też w innych supermocarstwach.

Dla dr. hab. Rafała Wnuka „Behemot” to doskonałe źródło i opracowanie historyczne.

Książka dzieli się na opis historyczny i część analityczną. Autor oddał ducha ówczesnych nastrojów społecznych, psychologicznych i socjologicznych. Państwo III Rzeszy przedstawiono jako instytucję, która jest efektem spisku czterech podmiotów: armii, biurokracji, biznesu i monopartii.

Uczestnicy spotkania podkreślali, że Neumann próbował w tej książce bronić narodu niemieckiego, które padło ofiarą wyżej wymienionych podmiotów. Autor, który przez wiele lat mieszkał w Niemczech i znał ten kraj, uważał, że tak dobrze wyedukowane społeczeństwo, o wysokiej kulturze, mogło zostać przejęte wyłącznie za pomocą spisku. Według dyskutantów, Neumann próbował tłumaczyć antysemityzm III Rzeszy, jako skierowanie energii przeciwko Żydom w zamian za walkę klasową. Zdaniem K. Geberta, Neumann nie zauważał moralnego problemu, że zwykli obywatele czerpali korzyści z antysemityzmu. Grabież na niemieckich Żydach napędzała gospodarkę. Pensje Niemców w ciągu kilku lat wzrosły o ponad 60%. Również prof. Wnuk mówił, że winą za faszyzm Neumann obarcza socjaldemokratów, a obywateli niemieckich traktuje jako ofiary.

Uczestnicy zgodnie podkreślali, że słabością książki jest idealistyczne podejście do narodu niemieckiego, niedocenienie ideologii, próba tłumaczenia antysemityzmu, a także kompletne przemilczenie tematu holokaustu.

Podczas spotkania, w którym udział wzięli adw. Ziemisław Gintowt, członek Prezydium NRA oraz adw. Maciej Łaszczuk, członek NRA, podziękowano Naczelnej Radzie Adwokackiej za wsparcie finansowe przy wydaniu książki.

Dzieło Franza Neumana dopiero w ubiegłym roku doczekało się tłumaczenia na język polski. Jego wydawcą jest Wydawnictwo Naukowe TEXTURA we współpracy z United States Holocaust Museum.



